

PESCO ZABEZPIECZONE I GOTOWE NA PARTNERÓW ZEWNĘTRZNYCH

UE osiąga kompromis względem możliwości partycypowania podmiotów trzecich w PESCO, co stanowi niewątpliwy sukces przede wszystkim negocjatorów z Niemiec. Podkreślając przy tym, że zabezpieczone mają być w odpowiedni sposób interesy UE względem własnych interesów strategicznych. Tym samym, to zewnętrzni partnerzy będą musieli się wykazać nim zostaną dopuszczeni do udziału w europejskich projektach.

Niemieckie ministerstwo obrony potwierdziło, że zaistniała możliwość włączenia państw spoza UE do współpracy przy wybranych projektach w ramach PESCO. To właśnie Berlin miał być orędownikiem stworzenia tego rodzaju furtki, dla państw trzecich na arenie europejskiej. I to właśnie niemiecki kompromis został zaakceptowany. Trzeba jednak zaznaczyć, że Rada Europejska ma za każdym razem dokładnie i indywidualnie analizować tego rodzaju zgodę na włączenie państwa trzeciego. Przy czym, państwa niejako kandydujące do udziału w takich projektach będą musiały wstępnie spełnić szereg wymagań, odnoszących się do sfery wartości UE, ale bardziej praktycznie wskazać na istotną wartość dodaną, która wyniknie z ich udziału.

W tym ostatnim przypadku chodzić ma oczywiście o aspekty technologiczne, dodatkowe zdolności operacyjne czy też bardzo pragmatycznie postrzegane dodatkowe zasoby finansowe. Lecz również, pod wspomnianymi wartościami UE, ukryto istotną kwestię odnoszącą się do sfery bezpieczeństwa. Chodzić ma bowiem o zabezpieczenie się przed groźbą późniejszego wykorzystania udziału państwa trzeciego, w jakimś projekcie PESCO, względem UE lub państwa członkowskiego. Oczywiście, pierwszym przykładem miała być w tym aspekcie Turcja, a więc państwo NATO, jednak skłócone z szeregiem innych państw w obrębie interesów na Morzu Śródziemnym.

Czytaj też: [Niemcy inwestują w Luftwaffe. Miliardy euro na nowe myśliwce](#)

Swojego zadowolenia z przyjęcia, tego typu rozwiązania w sferze PESCO, nie kryła niemiecka minister obrony Annegret Kramp-Karrenbauer. Zaznaczając, że chciałaby podziękować wszystkim uczestnikom prowadzonych na arenie unijnej rozmów w tym zakresie. Zauważając, że obecne decyzje są pochodną intensywnych negocjacji. Wspomniana szefowa niemieckiego resortu obrony, stwierdziła też, że daje to ważny sygnał w zakresie nowych możliwości rozwoju PESCO i szerzej całej europejskiej koncepcji względem problematyki obronności. Nie wspominając o ważnym impulsie względem relacji UE-NATO.

Oczywiście, pierwszym beneficjentem konsensusu wokół PESCO i zapraszania podmiotów zewnętrznych mają być poszczególne państwa trzecie. Dopiero w kolejnych latach przewiduje się rozszerzenie możliwości również na podmioty przemysłowe. To zaś było osiłą krytyki administracji Donalda Trumpa względem partnerów europejskich. Podyktowaną w pierwszej kolejności interesami gospodarczymi, związanymi z silnym segmentem amerykańskich koncernów zbrojeniowych. Wysoce

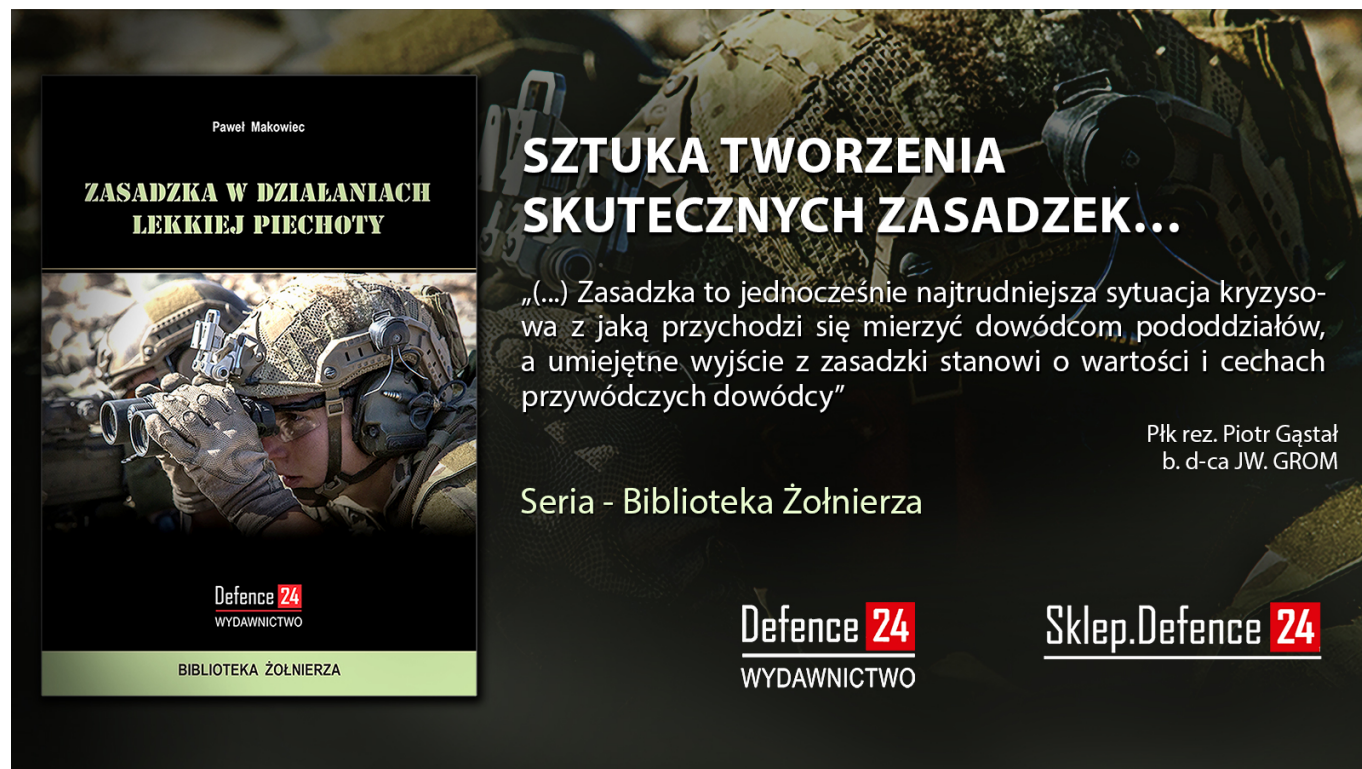
prawdopodobna zmiana prezydenta, może jeszcze bardziej zbliżyć Waszyngton do tego rodzaju formatu i obecny konsensus może być odczytany przez Amerykanów za cenny impuls. W końcu Joe Biden wielokrotnie krytykował ostrą postawę Donalda Trumpa względem europejskich partnerów, również w aspekcie obronności i bezpieczeństwa.

Należy wskazać, że według pomysłodawców, PESCO ma zapewniać ramy dla głębszej współpracy pomiędzy państwami członkowskimi UE w dziedzinie obronności. Podstawowym celem ma być przy tym wspólne wzmacnianie umiejętności i zdolności operacyjnych. Szczęólnego znaczenia nabrało w tym zakresie budowanie wspólnego finansowania bazującego na europejskim funduszu obronnym. W grudniu 2017 r. utworzono PESCO, a 25 uczestniczących państw członkowskich UE przyjęło 20 wiążących zobowiązań, podzielonych w pięciu obszarach. To właśnie one stanowią swoisty rdzeń PESCO.

Czytaj też: [Zmiany w Europejskim Kolegium Bezpieczeństwa i Obrony](#)

Dziś, pierwsza faza aktywności w ramach PESCO (2018-2020) dobiega końca. Władze w Berlinie wskazują, że trakcie ich prezydentury w Radzie UE trwają usilne konsultacje w sprawie przeglądu strategicznego PESCO w zakresie ukierunkowania już na drugą fazę rozłożoną na lata 2021-2025. Już dziś podkreśla się, że ministrowie obrony państw UE 20 listopada tego roku mają omówić wspomniane kwestie porozumienia, na najbliższym posiedzeniu Rady. Jak również zajmować się dalszymi działaniami w perspektywie rozwoju PESCO.

O wadze i znaczeniu głosu Berlina względem PESCO może świadczyć fakt, że niemiecki resort obrony zaznaczył przy tym, że z obecnie 47 projektów (z których jeden został zakończony), Niemcy uczestniczą w 16 z nich oraz jednocześnie koordynują 6 innych, w tym Europejskie Dowództwo Medyczne (EMC) i Sieć Centrów Logistycznych. Sieć centrów logistycznych osiągnie początkową zdolność operacyjną 16 listopada 2020 r.



Paweł Makowiec

**ZASADZKA W DZIAŁANIACH
LEKKIEJ PIECHOTY**

**SZTUKA TWORZENIA
SKUTECZNYCH ZASADZEK...**

„(...) Zasadzka to jednocześnie najtrudniejsza sytuacja kryzysowa z jaką przychodzi się mierzyć dowódcom pododdziałów, a umiejętne wyjście z zasadzki stanowi o wartości i cechach przywódczych dowódcy”

Plk rez. Piotr Gąstał
b. d-ca JW. GROM

Seria - Biblioteka Żołnierza

Defence 24
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence 24

REKLAMA